

Witamy serdecznie wszystkie maluszki wraz z ich rodzicami.
Przesyłamy kolejne ćwiczenia do pracy z dziećmi. A oto one:

Słuchanie opowiadania E. Stadtmüller Witaj, wiosno!



- Kiedy ta wiosna w końcu przyjdzie – marudziła Ada. – W przedszkolu już dawno śpiewamy o niej piosenki, wycinamy kolorowe motylki i kwiatki, a ona nic.
- Jak to: nic – oburzył się tato. – Wiosna pracuje pełną parą, aby wybuchnąć zielenią, gdy tylko spadnie pierwszy ciepły deszcz.
- Jakoś tej pracy nie widać – skrzywił się Olek. – Wszędzie szaro, buro i ponuro...
- Chyba ktoś tu nie umie patrzeć uważnie... – pokręcił głową tato. – Jeśli ubierzecie się w pięć minut, to zabiorę was do parku na wyprawę detektywistyczną. Będziemy tropić ślady wiosny. Zgoda?

– Zgoda! – zawołali bardzo zgodnie Ada i Olek.
Trzeba przyznać, że parkowe alejki, tonące w marcowej mgle, nie wyglądały najlepiej. Odrapane ławki, pusty plac zabaw, błoto pod nogami.
Olek już miał zaproponować powrót do domu, gdy tato zawołał: – STOP! Na prawo patrz!
– Ale na co patrz? – nie zrozumiała Ada.
Tato bez słowa wskazał parasolem na parkową sadzawkę. Tuż przy pustym łąbodziem domku, na wierzbowych gałązkach bieleły się najprawdziwsze na świecie...
– Bacie! – wrzasnął Olek. – Zobaczyłem je pierwszy, punkt dla mnie!
Ada była niepocieszona. Na szczęście sokole oko taty dojrzało kolejny, niezaprzeczalny znak wiosny.
Podczas gdy Olek wypatrywał ptaków na drzewach, tato dyskretnie przytrzymał Adę za kapturek kurtki i oczami wskazał wijącą się pośród burej trawy ścieżkę. Ada pobiegła nią i po chwili wszyscy usłyszeli jej radosny okrzyk:
– Mam! Mam drugi znak wiosny! Remis!
Teraz dopiero Olek zauważył małe żółte kwiatki, których rozczochrane główki pojawiły się nie wiadomo skąd tuż nad ziemią.
– To podbiał – wyjaśnił dzieciom tato. – Bardzo pożyteczna, lecznicza roślina.
– A co ona leczy? – chciała wiedzieć Ada.
– Wiosenne katarki, marcowe chrypki i kaszelki... – odparł tato. – Oj, chyba zbiera się na deszcz, więc lepiej wracajmy, żebyśmy nie musieli się nią kurować.
Droga do domu – niby taka sama – okazała się pasmem radosnych odkryć.
– Pąki na żywopłocie! – meldował Olek.
– Zielony listek, o tu – na klombie! – nie dawała za wygraną Ada.
– Przebiśniegi!!! – wykrzyknęli równocześnie na widok całej kępy ślicznych białych kwiatków rosnących na trawniku, tuż obok ich własnego domu.
– Jak widzicie, wiosna wcale się nie leni – uśmiechnął się tato. – Trzeba tylko umieć patrzeć.

Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

R. zadaje pytania:

Na co narzekały dzieci?

Jaką propozycję złożył tato Adzie i Olkowi?

Jakie zwiastuny wiosny dzieci zauważyły w parku?

Czy w waszej okolicy można zobaczyć już jakieś zwiastuny wiosny?

Karta pracy, cz. 2, nr 8

Obejrzyj zdjęcia. Powiedz, co zobaczyli podczas spaceru dziadek, Ada i Olek. Podziel te nazwy rytmicznie (na sylaby) z pomocą osoby dorosłej, łącząc tę czynność z klaskaniem.



Nazwij inne oznaki zbliżającej się wiosny - samodzielnie lub z pomocą osoby dorosłej.

Jakie kolory mają te wiosenne kwiaty.
Podziel ich nazwy na sylaby i postaraj się zapamiętać ich nazwy.



Ćwiczenia logopedyczne usprawniające narządy mowy – język, wargi, żuchwę.

- **Wąchanie kwiatków** – dzieci nabierają powietrze nosem, a wypuszczają ustami, naśladując wąchanie kwiatków.
- **Podlewamy kwiatki – pompujemy wodę do konewki**, dzieci unoszą język do góry, w stronę nosa, opuszczają go w stronę brody, a następnie obie wargi wysuwają do przodu.
- **Bocian** – dzieci wysuwają wargi mocno do przodu, naśladują dziób bociana, następnie otwierają szeroko wargi i je zamykają.
- **Żaba** – *żaba schowała się przed bocianem pod liściem i uśmiecha się szeroko* – dzieci szeroko rozciągają wargi, potem uśmiechają się i ściągają wargi.
- **Kukułka** – dzieci ściągają wargi do przodu i naśladują kukułkę – mówią: *ku, ku, ku, ku.*
- **Wiosenne porządki** – przy szeroko otwartej jamie ustnej język wymiata wszelkie zakamarki: wędruje za górne i za dolne zęby.

Ćwiczenia grafomotoryczne Wiosna.

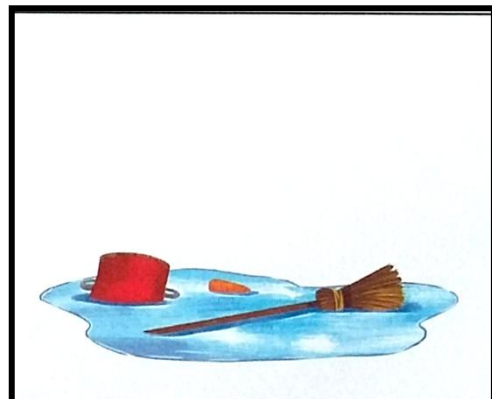
Rodzic siedzi na krzeselku, a dziecko kreśli na jego plecach oznaki wiosny: słońce, chmurę, deszczyk, kwiatek, płótek, trawę.

Ćwiczenia słuchowe Co to?

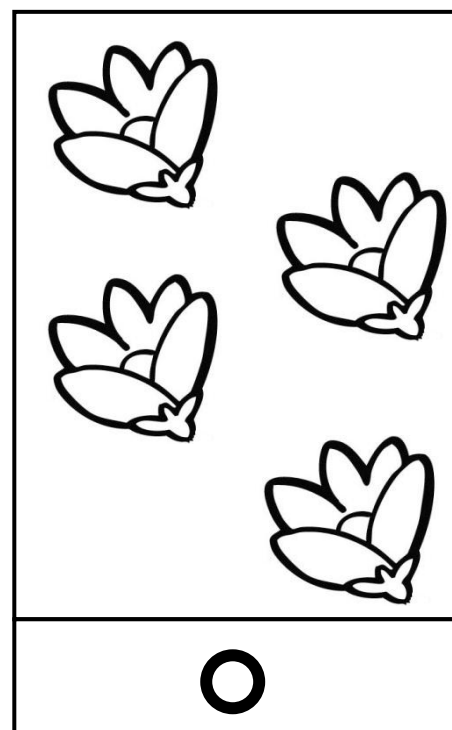
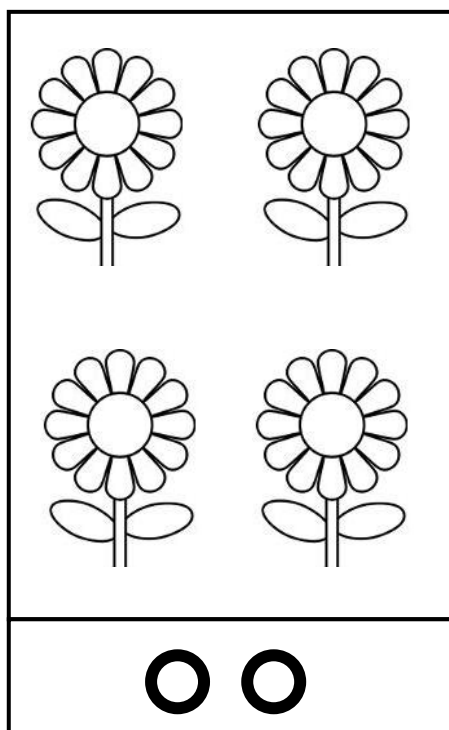
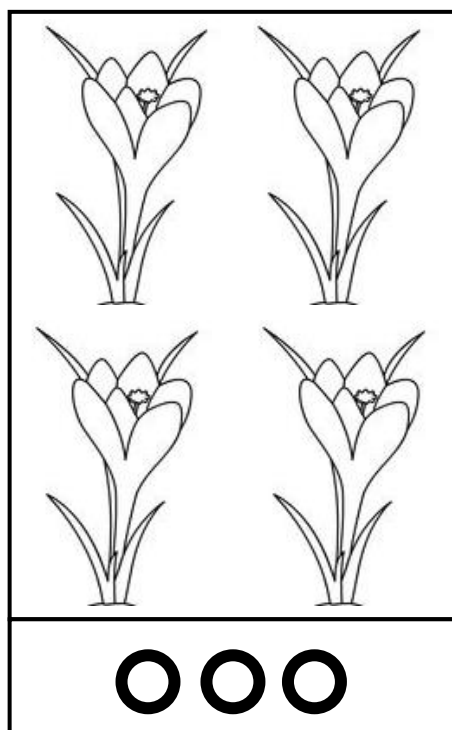
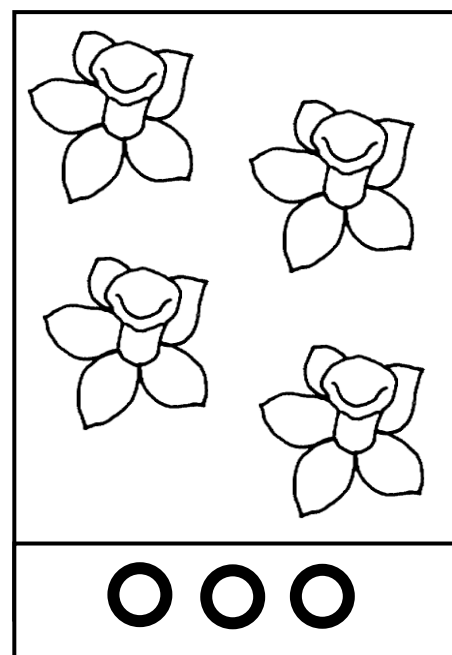
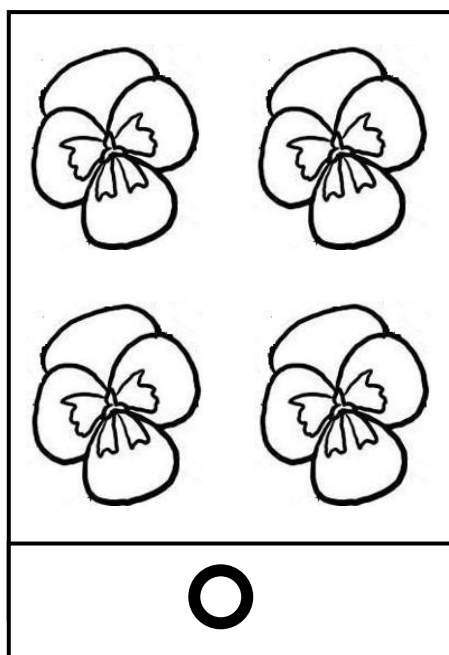
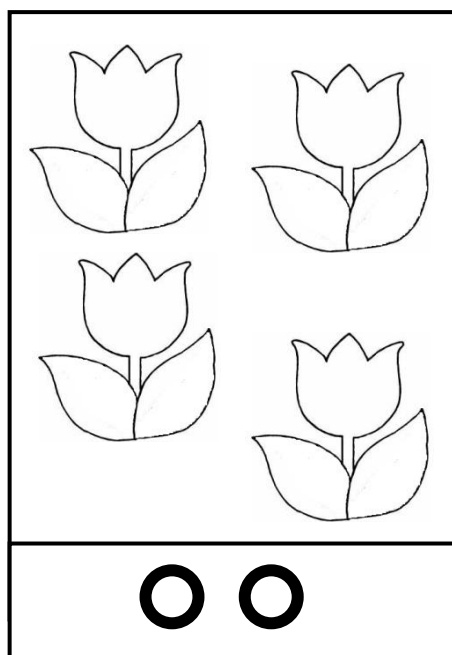
Rodzic wypowiada sylabami słowa kojarzące się z wiosną (np.: *słoń-ce, tu-li-pan, kwia-ty, pta-ki* itp.). Zadaniem dzieci jest połączenie słów w całość.

Zabawa "Co było najpierw, a co potem?"

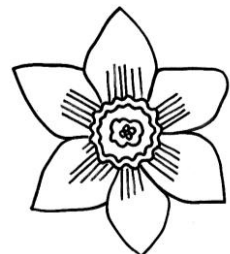
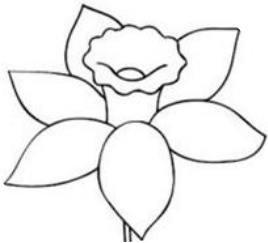
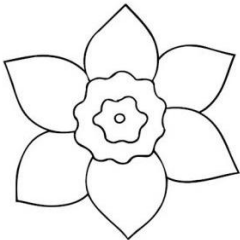
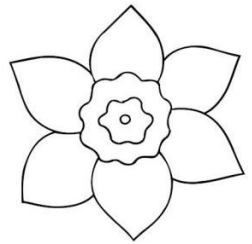
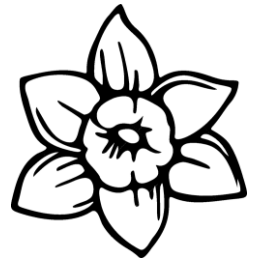
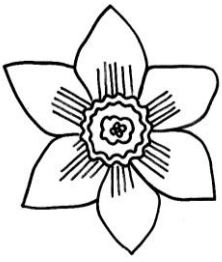
Dzieci omawiają, co znajduje się na obrazkach i wskazują, co było najpierw, a co potem.



Pokoloruj w ramach tyle kwiatów, ile jest kólek pod ramką.



Połącz w pary takie same żonkile. Dorysuj im łodygę i listek.



Połącz kwiatek z jego cieniem.



Dla chętnych dzieci.

(Narysuj po wykropkowanych śladach wybranego tulipana i pokoloruj go).

